

KS. MARIAN BORZYSZKOWSKI

## · FILOZOFIA I JEJ NIEKTÓRE ASPEKTY HISTORIOGRAFICZNE W POGŁĄDACH F. EHRLEGO (1845—1934)

Treść: Wstęp. I. Życie i twórczość F. Ehrlego. II. Ogólna charakterystyka filozofii. III. Filozofia a historia filozofii. IV. Zadania historyka filozofii. Zakończenie. *Zusammenfassung*.

### WSTĘP

Cechą współczesnego życia naukowego jest stały rozwój badań naukowych nad filozofią i teologią średniowieczną. Mają jednak i one swoje dzieje, a zwłaszcza swoich twórców. Ogromnie zasłużyli się w tych badaniach uczeni ubiegłego wieku, między innymi Franz Ehrle, którego E. Gilson uznaje „za jednego z największych historyków myśli średniowiecznej”<sup>1</sup>.

Rozwijające się od początku ubiegłego wieku badania nad filozofią i teologią scholastyczną doprowadziły nie tylko do odkrycia wielu nieznanych tekstów średniowiecznych, omówienia diskutowanych zagadnień, scharakteryzowania działalności szkół filozoficznych, ale przede wszystkim do rehabilitacji wartości filozofii i teologii scholastycznej. Obok wyżej wymienionych osiągnięć można mówić o pewnym dorobku metodologicznym w odniesieniu do badań nad historią filozofii średniowiecznej.

Celem artykułu jest omówienie poglądów F. Ehrlego odnoszących się do filozofii i jej historiografii. Można się bowiem spodziewać, że ten doskonały badacz dziejów filozofii scholastycznej przekazał swoje poglądy na przedmiot prowadzonych prac. Chodzi więc nie o analizę treściową wkładu Ehrlego do historii filozofii, w rozwój badań nad filozofią średniowieczną, ale o odpowiedź na pytanie: co mówi na temat samej filozofii, jej historii, historiografii; jakie są metodologiczne tezy leżące u podstaw uprawiania historii filozofii. Ten aspekt badań nie został dotychczas podjęty, chociaż można mówić o pewnym zainteresowaniu w tym kierunku, czego przejawem może być wydany wybór prac F. Ehrlego o tematyce filozoficznej i historiograficznej<sup>2</sup>.

### I. ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ F. EHRLEGO

Franz Ehrle urodził się 17 października 1845 r. w Isny (Niemcy). Ukończył jezuickie gimnazjum *Stella Matutina* w Feldkirch. W 1861 r. wstąpił do nowicjatu jezuitów w Gorheim. Z kolei w latach 1863—1868

<sup>1</sup> E. Gilson: *Chryścianizm a filozofia*. Przeł. A. Więckowski. Warszawa 1958 s. 77.

<sup>2</sup> F. Ehrle: *Zur Enzyklika „Aeterni Patris”*. Text und Kommentar. Hrgb. F. Pelster. Roma 1954 s. 203.

odbywał studia humanistyczne i filozoficzne w Münster i Maria Laach. Studia teologiczne odbył w latach 1873—1877 w Ditton Hall (Anglia), gdzie w 1876 r. przyjął święcenia kapłańskie. Po krótkim okresie pracy duszpasterskiej w Anglii, rozpoczął pracę w redakcji *Stimmen aus Maria Laach*. Po przeniesieniu się od 1880 r. do Rzymu, powziął plan opracowania dziejów scholastyki. W tym celu odbył liczne podróże po archiwach i bibliotekach Europy zachodniej i południowej, aby zapoznać się z przechowywanymi w nich rękopisami. W 1885 r., wspólnie z H. Denifle, założył *Archiv für Literatur- und Kirchengeschichte des Mittelalters*, w którym opublikował wiele cennych artykułów do dziejów filozofii i teologii średniowiecznej. W latach 1890—1914, jako dyrektor Biblioteki Watykańskiej, dokonał jej reorganizacji. W okresie pierwszej wojny światowej F. Ehrle przebywał w Feldkirch i Münster, zajmował się wówczas dalej badaniami nad dziejami scholastyki oraz pracą redakcyjną w *Stimmen der Zeit*. W 1919 r. powrócił do Rzymu. W Instytucie Biblijnym prowadził wykłady z paleografii, a na Uniwersytecie *Gregoriana* z historii scholastyki. W 1922 r. został mianowany kardynałem. Zmarł 31 marca 1934 roku<sup>3</sup>.

Działalność bibliotekarska F. Ehrlego jest przedmiotem wielu szczegółowych rozpraw, których autorzy podkreślają jego ogromny wkład w rozwój i unowocześnienie zbiorów watykańskich<sup>4</sup>.

Na szersze omówienie zasługuje twórczość naukowa F. Ehrlego. Najciekawsze studia na jej temat wyszły spod pióra M. Grabmanna i F. Pelstera. Zwracają oni uwagę na wkład F. Ehrlego w rozwój badań nad filozofią i teologią średniowieczną<sup>5</sup>.

W bogatym wykazie bibliograficznym prac Ehrlego<sup>6</sup> można odnaleźć liczne pozycje z zakresu historii Kościoła zwłaszcza papieżstwa z okresu niewoli awiniońskiej, zakonów, soborów<sup>7</sup>. Poczesne jednak miejsce zajmują publikacje z dziejów filozofii i teologii średniowiecznej.

<sup>3</sup> M. Grabmann: Kardinal Franz Ehrle. *Stimmen der Zeit* 1934 B. 127 s. 217—225. — F. Pelster: Franz Kardinal Ehrle (1845—1934). Ein Vorbild priesterlichen Lebens und Wirkens. *Sanctificatio nostra* 1934 J.5 H.7 s. 289—304. — M. Grabmann: Heinrich Denifle O.P. und Kardinal Franz Ehrle S.J. *Philosophisches Jahrbuch* 1946 B. 56 s. 16—26. — P. Mech: Ehrle (Franz). W: *Catholicisme. Hier — Aujourd'hui — Demain*. Dir. par G. Jacquemet. T. 3. Paris 1952 col. 1497. — S. Cipriani: Ehrle Francesco. W: *Dizionario Ecclesiastico*. Ed. A. Mercati, A. Pelzer. T. 1. Torino 1953 s. 950. — F. Pelster: Franz Kardinal Ehrle und seine Verdienste um die Geschichte der Scholastik. W: F. Ehrle: *Zur Enzyklika*, jw. s. 191—202. — V. Cattaneo: Ehrle Franz. W: *Enciclopedia Filosofica*. Wyd. 2. T. 2. Firenze 1967 col. 765.

<sup>4</sup> F. Pelster: Franz Kardinal Ehrle als Bibliothekar der Vaticana. *Sankt Wiborada. Bibliophiles Jahrbuch für katholisches Geistesleben* 1933 s. 134—149. — K. Christ: Kardinal Franz Ehrle. *Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1935 B. 52 s. 1—47. — „Das die Bibliotheca Vaticana die modernsten Einrichtungen besitzt und die bequemsten Arbeitsmöglichkeiten bietet, ist Kardinal Ehrles Werk”. (W. Holtzmann: Ehrle, W: *Neue Deutsche Biographie*. B. 4, Berlin 1959 s. 361.

<sup>5</sup> M. Grabmann: Ueber Wert und Methode des Studiums der scholastischen Handschriften. Gedanken zum 70. Geburtstag von P. Franz Ehrle S.J. *Zeitschrift für katholische Theologie (=ZKT)* 1915 J. 39 s. 699—740. — F. Pelster: Franz Kardinal Ehrle und seine Verdienste, jw. s. 194 nn.

<sup>6</sup> G. Mercati, F. Pelster: Verzeichnis der von Kardinal Ehrle verfassten Artikel und Bücher. *Sankt Wiborada* 1933 s. 145—149.

<sup>7</sup> Np.: F. Ehrle: *Zur Quellenkunde der älteren Franziskanergeschichte*. Der *Catalogus ministrorum generalium des Bernhard von Bessa*, mitgeteilt nach der



Plan opracowania dziejów scholastyki pojawił się bardzo wcześnie. Pierwsze prace z tego zakresu powstały w 1880 r. F. Ehrle opierając się na nieznanym dotychczas rękopisach opublikował swe cenne monografie o Rolandzie z Kremony<sup>8</sup>, Albercie Wielkim<sup>9</sup>, Tomaszu z Akwinu<sup>10</sup>, Arnoldzie z Villanova<sup>11</sup>, Bonawenturze i jego szkole<sup>12</sup>, Janie Peckhamie<sup>13</sup>, Henryku z Gandawy<sup>14</sup>, Piotrze Janie Olivi<sup>15</sup>, Tomaszu Suttonie<sup>16</sup>, Mikołaju Trivet<sup>17</sup>, Piotrze z Kandii<sup>18</sup>, Piotrze z Luny<sup>19</sup>. Osobne studia poświęcił omówieniu augustynizmu i arystotelizmu z końca XIII wieku<sup>20</sup>, walki o naukę św. Tomasza z Akwinu w pierwszych pięćdziesięcioleciu po jego śmierci<sup>21</sup>, kierunkom doktrynalnym XIV wieku<sup>22</sup>, szesnastowiecznej szkole dominikańskiej z Salamanki<sup>23</sup>.

Turiner Handschrift und erläutert. *ZKT* 1883 J. 7 s. 323—352, 389—397. — Tenże: Die Spirituellen, ihr Verhältnis zum Franziskanerorden und zu den Fraticellen. *Archiv für Literatur- und Kirchengeschichte des Mittelalters* (=ALKM) 1885 B. 1 s. 509—569, 1886 B.2 s. 106—164, 1887 B.3 s. 553—623, 1888 B.7 s. 1—190. — Tenże: Zur Vorgeschichte des Concils von Vienne. *ALKM* 1886 B.2 s. 353—416, 1887 B.3 s. 1—195. — Tenże: Ein Bruchstück der Akten des Concils von Vienne. *ALKM* 1888 B.4 s. 361—470.

<sup>8</sup> F. Ehrle: S. Domenico, le origini del primo studio generale del suo ordine a Parigi a la Somma teologica del primo maestro Rolando da Cremona. W: *Miscellanea Dominicana in memoriam VII. anni saecularis ab obitu s. Patris Dominici*. Roma 1923 s. 1—52.

<sup>9</sup> F. Ehrle: Der selige Albert der Grosse. (Zur Feier des 15. November 1880). *Stimmen aus Maria Laach* 1880 B. 19 s. 241—258, 395—414.

<sup>10</sup> F. Ehrle: Der Kampf um die Lehre des hl. Thomas von Aquin in den ersten fünfzig Jahren nach seinem Tode. *ZKT* 1913 J. 37 s. 266—318. — Tenże: La figura e l'opera di San Tommaso d'Aquino. *L'Osservatore Romano* 10 III 1924 nr 60; *Rivista di Filosofia Neo-scolastica* 1924 T. 16 s. 234—238.

<sup>11</sup> F. Ehrle: Arnaldo de Villanova ed i „Tomatisti“. Contributo alla storia della scuola tomistica. *Gregorianum* 1920 R. 1 s. 475—501.

<sup>12</sup> F. Ehrle: Die neue Schule des heiligen Bonaventura. *Stimmen aus Maria Laach* 1883 B.25 s. 15—28. — Tenże: Der hl. Bonaventura, seine Eigenart und seine Lebensaufgaben. *Franziskanische Studien* 1921 B.8 s. 109—124.

<sup>13</sup> F. Ehrle: John Peckham über den Kampf des Augustinismus und Aristotelismus im 13. Jahrhundert. *ZKT* 1889 J. 13 s. 172—193.

<sup>14</sup> F. Ehrle: Beiträge zu den Biographien berühmter Scholastiker. Heinrich von Gent. *ALKM* 1885 B.1 s. 365—401.

<sup>15</sup> F. Ehrle: Petrus Johannes Olivi, sein Leben und seine Schriften. *ALKM* 1887 B.3 s. 409—552.

<sup>16</sup> F. Ehrle: Thomas de Sutton, sein Leben, seine Quodlibet und seine Quaestiones disputatae. W: *Festschrift Georg von Hertling*. Kempten — München 1914 s. 426—450.

<sup>17</sup> F. Ehrle: Nicolaus Trivet, sein Leben, seine Quodlibet und Quaestiones ordinariae. W: *Festgabe Clemens Baeumker*. *Beiträge zur Geschichte der Philosophie des Mittelalters*. Supplementband 2. Münster 1923 s. 1—63.

<sup>18</sup> F. Ehrle: Der Sentenzenkommentar Peters von Candia, des Pisaner Papstes Alexanders V. Ein Beitrag zur Scheidung der Schulen in der Scholastik des XIV. Jahrhunderts und zur Geschichte des Wegestretites. *Franziskanische Studien*. Beiheft 9. Münster 1924.

<sup>19</sup> F. Ehrle: Neue Materialien zur Geschichte Peters von Luna (Benedikts XIII). *ALKM* 1892 B.6 s. 138—308; 1900 B.7 s. 1—306. — Tenże: Die kirchenrechtlichen Schriften Peters von Luna (Benedikt XIII). *ALKM* 1900 B.7 s. 515—575.

<sup>20</sup> F. Ehrle: Beiträge zur Geschichte der mittelalterlichen Scholastik. II. Der Augustinismus und der Aristotelismus in der Scholastik gegen Ende des 13. Jahrhunderts. *ALKM* 1889 B.5 s. 603—635.

<sup>21</sup> F. Ehrle: Der Kampf um die Lehre des hl. Thomas von Aquin, jw.

<sup>22</sup> F. Ehrle: Der Sentenzenkommentar Peters von Candia, jw.

<sup>23</sup> F. Ehrle: *Los Manuscritos Vaticanos de los Teologos Salmantinos del siglo XVI*. Madrid 1930.



Z licznych edycji F. Ehrlego warto wspomnieć o wydaniu listów Roberta Kildwarby i Jana Peckhama<sup>24</sup>, statutów wydziału teologicznego uniwersytetu w Bolonii<sup>25</sup> oraz zakonnego franciszkanów<sup>26</sup>.

F. Ehrle zatroszczył się również o środki pomocnicze do poznania rękopisów — źródeł do dziejów scholastyki. Ogłosił szereg artykułów na temat sposobu korzystania z rękopisów średniowiecznych<sup>27</sup>, wydał wykaz używanych w średniowieczu tytułów honorowych znanych scholastyków<sup>28</sup>, wspólnie z P. Liebaertem wydał *Specimina Codicum Latinorum Vaticanorum*<sup>29</sup>, a ponadto inwentarze i katalogi rękopisów<sup>30</sup>.

Wyniki badań F. Ehrlego były oparte o nowo odkryte i odczytane teksty. U podstaw jego badań leżało wszechstronne wykształcenie filozoficzne, teologiczne i filologiczne, wielkie zamiłowanie do studium pism Arystotelesa, św. Tomasza z Akwinu, rękopisów scholastyków, bibliotekoznawstwo. Obfity materiał zgromadzony przez F. Ehrlego i wniesiony do ogólnego dorobku myśli historyczno — filozoficznej w zasadzie nie stracił na swej aktualności, a historyk filozofii średniowiecznej z natury rzeczy stara się do niego nawiązywać i dalej rozwijać.

Na końcu trzeba wspomnieć o pracach F. Ehrlego poświęconych problematyce ogólnofilozoficznej. Zawierają one poglądy autora na temat filozofii chrześcijańskiej, jej historiografii. Czołową pozycję z tej grupy stanowi komentarz do encykliki papieża Leona XIII z 4 sierpnia 1879 r.<sup>31</sup>.

Znakomita działalność i twórczość naukowa F. Ehrlego zyskała uznanie współczesnych, o czym świadczyć może m.in. nadanie mu tytułu doktora *honoris causa* przez osiem uniwersytetów<sup>32</sup>.

<sup>24</sup> F. Ehrle: John Peckham, jw.

<sup>25</sup> F. Ehrle: I più antichi Statuti della Facoltà Teologica di Bologna. Contributo alla Storia della Scolastica Medievale. Universitatis Bononiensis Monumenta. V.1. Bologna 1932.

<sup>26</sup> F. Ehrle: Die ältesten Redaktionen der Generalkonstitutionen des Franziskanerordens. *ALKM* 1892 B.6 s. 1—138.

<sup>27</sup> F. Ehrle: Das Studium der Handschriften der mittelalterlichen Scholastik. *ZKT* 1883 J. 7 s. 1—51. Cytuję wg drugiego wydania z F. Ehrle: Zur Enzyklika „Aeterni Patris”, jw. s. 155—166. — Tenże: Ueber die Erhaltung und Ausbesserung alter Handschriften. *Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1898 B. 15 s. 17—33. — Tenże: Die Vorsorge für die Erhaltung unserer handschriftlichen Schätze in Lehrplan der historischen und philologischen Seminarien. *Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1899 B.16 s. 533—538. — Tenże: Nuove proposte per lo studio dei manoscritti della Scolastica medievale. *Gregorianum* 1922 V. 3 s. 198—218. Cytuję wg drugiego wydania z F. Ehrle: Zur Enzyklika „Aeterni Patris”, jw. s. 167—187.

<sup>28</sup> F. Ehrle: Die Ehrentitel der scholastischen Lehrer des Mittelalters. *Sitzungsberichte der Bayerischen Akademie der Wissenschaften. Philos.-histor. und philolog. Klasse.* 9 Abhandlung. München 1919.

<sup>29</sup> F. Ehrle, P. Liebaert: *Specimina Codicum Latinorum Vaticanorum. Tabulae in usum scholarum editae sub cura J. Lietzmann.* Bonnæ 1912.

<sup>30</sup> Np.: F. Ehrle: Zur Geschichte des Schatzes, der Bibliothek und des Archivs der Päpste im 14. Jahrhundert. *ALKM* 1885 B.1 s. 1—48, 228—364. — Tenże: Das Inventar des päpstlichen Schatzes von Perugia aus dem Jahre 1311. *ALKM* jw. s. 149—151. — Tenże: Un Catalogo fin qui sconosciuto della Biblioteca Papale d'Avignon (1407). W: *Fasciculus Ioanni Willis Clark dicatus.* Cantabrigiae 1903 s. 97—114.

<sup>31</sup> F. Ehrle: Die päpstliche Enzyklika vom 4. August 1879 und die Restauration der christlichen Philosophie. *Stimmen aus Maria Laach* 1880 B.18 s. 13—28, 292—317, 388—407, 485—495. Korzystam z wydania drugiego w: F. Ehrle: Zur Enzyklika „Aeterni Patris”, jw. s. 37—113.

<sup>32</sup> F. Pelster: Franz Kardinal Ehrle und seine Verdienste, jw. s. 104.



## II. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA FILOZOFII

F. Ehrle jasno stawia tezę, często powtarzaną w innych miejscach, że prawdziwa filozofia to tylko scholastyka. Rozumie ją jako kierunek, szkołę ludzkiej wiedzy i filozoficznego myślenia<sup>33</sup>. „Scholastyka — pisze — jest jedynie prawdziwym, jedynie pewnym systemem filozoficznym”<sup>34</sup>. Charakteryzując ją bliżej powiada, iż „każda zdrowa i rozumna filozofia musi być... w pewnym sensie arystotelesowska i chrześcijańska, a więc scholastyczna”<sup>35</sup>. Z kontekstu wynika, iż nie są to kryteria w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz tylko swego rodzaju źródła do poznania dla człowieka jako filozofa i chrześcijanina. Objawienie chrześcijańskie i arystotelesowska filozofia to czynniki składowe prawdziwej filozofii scholastycznej<sup>36</sup>.

Przez chrześcijańskość filozofii — zdaniem F. Ehrlego — należy rozumieć jej zgodność z prawdami Objawienia, które są dostępne rozumem człowieka. „Objawienie chrześcijańskie — pisze Ehrle — po pierwsze: dostarczyło wiedzy ludzkiej nowej, niewzruszonej, najwyższej normy; po drugie: dało początek do powstania nowej, chrześcijańskiej filozofii”<sup>37</sup>.

Pewnych wyjaśnień wymaga druga cecha filozofii, mianowicie jej arystotelesowski charakter. Otóż w komentarzu do encykliki papieża Leona XIII F. Ehrle nie mówi o arystotelizmie, lecz pisze, iż najbardziej zasadniczymi znamionami prawdziwej filozofii są „chrześcijańskość oraz sięgająca do czasów apostoelskich ciągłość rozwoju”<sup>38</sup>. Ten historyczny ciąg rozwojowy prawdziwej filozofii nie przestaje być w organicznym związku sięgającym aż do czasów apostoelskich. Ehrle dodaje, że odnosi się on do najlepszych kierunków przedchrześcijańskiego świata filozofii<sup>39</sup>. Czasy apostoelskie nie tylko zawierają w sobie myśl twórców tej epoki — apostołów, ale również to, co zostało przekazane jako spadek myślowy z poprzedniej epoki, dorobek najlepszej tradycji starożytnej myśli filozoficznej. To więc co początkowo Ehrle określał jako najlepsze kierunki przedchrześcijańskiego świata, zostało później wyraźniej sprecyzowane i zasadniczo ograniczone tylko do jednego kierunku filozofii starożytnej, mianowicie do arystotelizmu. Najważniejsze problemy, które zasługiwały na

<sup>33</sup> „Immer deutlicher zeigte sich die Scholastik als eine Richtung und Schule menschlichen Wissens und philosophischer Entwicklung, welche sich neben jeder andern mit Ehren sehen lassen darf und bestehen kann.” (F. Ehrle: Grundsätzliches zur Charakteristik der neueren und neuesten Scholastik. Freiburg im Breisgau 1918 s. 1.).

<sup>34</sup> „Die Scholastik ist das einzig wahre, einzig sichere philosophische System:...” (F. Ehrle: Die päpstliche Enzyklika, jw. s. 39).

<sup>35</sup> „Jede gesunde und vernunftgemässe Philosophie wird und muss daher in gewissem Sinne aristotelisch und christlich, also scholastisch sein: ...” (F. Ehrle: Grundsätzliches, jw. s. 4).

<sup>36</sup> Tamże, s. 1 nn.

<sup>37</sup> F. Ehrle: Die päpstliche Enzyklika, jw.

<sup>38</sup> „Prinzipielle Christlichkeit und eine bis zur Zeit der Apostel hinaufreichende Kontinuität der Entwicklung sind die zwei wesentlichsten Kennzeichen der wahren Philosophie”. Tamże, s. 43).

<sup>39</sup> „Die wahre Philosophie muss in ihren Hauptsätzen, in den Anfängen ihrer Entwicklung bis zu den Zeiten der Apostel hinaufreichen, mit den besten Leistungen der vorchristlichen Weltweisheit in organischer Verbindung stehen”. (Tamże, s. 44 n.).

specjalną uwagę w świecie myśli starożytnej zostały zebrane u Arystotelesa i tam najdoskonalej opracowane z przeznaczeniem dla każdego czasu i każdej epoki <sup>40</sup>.

Jak doszło do ograniczonego związku dwóch elementów składowych prawdziwej filozofii: arystotelizmu i Objawienia? Między wiarą i wiedzą istnieje bardzo ścisły związek. Wiedza potrzebuje wiary, ale również i wiara potrzebuje wiedzy. W tym ostatnim wypadku chodzi o te prawdy, które tkwią we wierze, a wymagają wyjaśnienia filozoficznego. Rozum ludzki mógł dostarczać swych argumentów do uzasadnienia prawd wiary, ale mógł również korzystać z dotychczasowego dorobku filozoficznego. Zdaniem F. Ehrlego plan Boży nie pozwalał zrezygnować z dotychczasowego dorobku myślowego człowieka, któremu sprzyjały okresy rozkwitu kultury duchowej. Poczesne miejsce w tym dorobku zajęła filozofia Arystotelesa. Chrześcijaństwo przejęło dorobek ideowy poprzedniej epoki: To, co dobre, zostało zatrzymane; co złe, oddalone <sup>41</sup>. Bóg, który obdarzył zwierzęta instynktem, w nieporównywalnie wyższy sposób udzielił ludziom swej pomocy poprzez dar rozumu. Dzięki niemu jest on dla ludzi światłem i drogowskazem <sup>42</sup>. Do tego co naturalne i co rozum ludzki mógł wywnioskować swoją przyrodzoną mocą, dołącza się również czynnik nadprzyrodzony — Objawienie. Pozwala ono nie tylko na posiadanie prawd niedostępnych dla rozumu ludzkiego, lecz także oświecenie i udoskonalenie tego, co rozum zdobył drogą naturalną. Po przyjęciu czynnika nadprzyrodzonego rozum ludzki o wiele łatwiej dostrzegł te elementy myślenia filozoficznego, odnalazł wreszcie drogę filozoficznego dowodzenia takich prawd jak istnienie Boga, stworzenie świata, nieśmiertelność duszy <sup>43</sup>.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na poglądy F. Ehrlego odnośnie stosunku filozofii do teologii. Fakt istnienia we filozofii dwóch płaszczyzn, naturalnej i nadprzyrodzonej, ich wzajemne i głęboko sięgające, wprost konieczne uzależnienia, wyznaczają stosunek filozofii do teologii. Ehrle stwierdza, że taki związek między tymi dyscyplinami istnieje. Związek ten ma nie tylko wewnętrzne źródło, na które już poprzednio wskazano, lecz jest on konieczny, gdyż istnieje w planach Boga <sup>44</sup>. Teologia potrzebuje pomocy ze strony filozofii, która dzięki temu zyskuje „dla siebie większą gwarancję prawdziwości” <sup>45</sup>. F. Ehrle przestrzega jednak, iż potraktowanie stosunku filozofii do teologii jako służby, może stać się niekiedy przedmiotem niewłaściwej interpretacji: „Nie ma jednakże w tej zależności nic hańbiącego, ani poniżającego dla nauki. Nie może tu być mowy o jakimś jarmie, o jakichś pętach, które by ograniczały rzeczy-

<sup>40</sup> F. Ehrle: Grundsätzliches, jw. s. 2 n.

<sup>41</sup> F. Ehrle: Die päpstliche Enzyklika, jw. s. 45.

<sup>42</sup> F. Ehrle: Grundsätzliches, jw. s. 2.

<sup>43</sup> „Deise Offenbarung bedeutet nicht nur die Erschliessung der übernatürlichen, unserem Geiste unzugänglichen Welt, sondern auch eine Erleuchtung und Vervollkommnung der Welt der natürlichen, unserer Vernunft einigermassen zugänglichen Wahrheiten. Was der menschliche Verstand durch eigene Kraft wie im Halbdunkel tastend mehr vermutet als erkannt hatte, das stand nun plötzlich sonnenklar vor seinem Geistesauge: das Dasein Gottes, die Schöpfung, die Unsterblichkeit der Seele usw.” (Tamże, s. 3 n.).

<sup>44</sup> Tamże, s. 4.

<sup>45</sup> F. Ehrle: Die päpstliche Enzyklika, jw. s. 43.



wistą i prawdziwą wolność. Chodzi tu bowiem jedynie o — szczególnie dobroczynne i pożądane — przewodnictwo i pomoc. Toteż z im większą ufnością filozofia podda się temu wpływowi, im gorliwiej będzie się starała go spożytkować, tym większe i tym trwalsze będą jej osiągnięcia”<sup>46</sup>.

F. Ehrle w swoich wypowiedziach podaje tylko ogólnie zarysowane poglądy na filozofię. Poza bliższym omówieniem stosunku wiary do rozumu, teologii do filozofii, brak wypowiedzi o tematyce np. metafizycznej lub antropologicznej. Jest to więc tylko ogólny zarys, plan filozofii, tezy szczegółowe nie zostały ujawnione.

F. Ehrle domaga się, aby filozofia była scholastyczna czyli — jego zdaniem — chrześcijańska i arystotelesowska. Niewątpliwie na tej koncepcji zaważyła encyklika papieska *Aeterni Patris*. Ponadto jego pogląd swymi źródłami sięgał do wpływowego w czasach jego działalności F. Brentano, który doktrynę Arystotelesa mocno przybliżył do chrześcijaństwa<sup>47</sup>. Pogląd ten, rozwinięty m.in. przez A.E. Haveta, E. Rolfesa, znalazł poparcie w liście papieża Leona XIII, skierowanym do członków Towarzystwa Jezusowego, w którym wskazuje na arystotelesowski i chrześcijański charakter tomizmu<sup>48</sup>.

Sprowadzenie całej filozofii do scholastyki może dzisiaj budzić uzasadnione wątpliwości. Sądzę, że podobnie było i z końcem ubiegłego wieku; wszak były to czasy, w których filozofii średniowiecznej odmawiano nie tylko naukowości, lecz nawet sensowności, a w podręcznikach do historii filozofii jej średniowieczny dorobek odnotowywano na kilku stronach. Zajęte przez F. Ehrlego stanowisko odnośnie scholastyki cechowała duża odwaga. Można się zastanowić nad głębszą genezą tej postawy. F. Ehrle pragnął przede wszystkim odnowienia filozofii chrześcijańskiej. W tym kierunku szły zresztą wysiłki Kościoła. Ze swej strony Ehrle podszedł do tego problemu po linii triadycznego rozwoju idei Hegla. Na panujący wówczas w wielu ośrodkach naukowych pogląd o bezwartościowości scholastyki odpowiedział antytezą, upatrującą we filozofii scholastycznej jedynie prawdziwą myśl. Subiektywne przekonanie o słuszności powyższego poglądu łączyło się tu — stosownie do heglowskiej syntezy — z pragnieniem obiektywnego dowartościowania scholastyki.

### III. FILOZOFIA A HISTORIA FILOZOFII

F. Ehrle ograniczając zakres filozofii w zasadzie do scholastyki, przy jej bliższym scharakteryzowaniu ujawnił swoje stanowisko odnośnie innych kierunków filozofii, zwłaszcza przedscholastycznej i nowożytnej.

<sup>46</sup> Tamże, s. 44. Tłumaczenie wg E. Gilson, jw. s. 77.

<sup>47</sup> F. Brentano: *Die vier Phasen der Philosophie und ihr Augenblicklicher Stand nebst Abhandlungen über Plotinus, Thomas von Aquin, Kant, Schopenhauer und August Comte*. Hrgb. O. Kraus. Leipzig 1926 s. 76—78. — H. Windischer: *F. Brentano und die Scholastik*. Innsbruck 1936.

<sup>48</sup> A.E. Havel: *Le Christianisme et ses origines*. 2 ed. T. 2. Paris 1873 s. 291. — E. Rolfes: *Die aristotelische Auffassung vom Verhältnisse Gottes zur Welt und zum Menschen*. Berlin 1892 s. 22. — Leo XIII PM: *Litterae apostolicae, quibus Constitutiones Societatis Jesu de doctrina S. Thomae Aquinatis profitenda confirmantur*. Romae 1892. Fragmenty listu cytuje F.N. Del Prado OP: *De veritate fundamentali philosophiae christianae*. Fribourg S. 1911 s. XVII.



Filozofię przedscholastyczną czyli przedchrześcijańską, a więc głównie starożytną, w pewnej mierze włączył w scholastykę. Stanowi ona przygotowanie do właściwej, jedynie prawdziwej filozofii scholastycznej. Filozofia starożytna przekazała filozofii scholastycznej cały dorobek myślowy w postaci pewnych elementów, które okazały się fundamentem dla następnej epoki. Inaczej została potraktowana filozofia nowożytna. Ehrle ograniczył ją tylko do tej części scholastyki, którą określił jako nowszą lub hiszpańską z przełomu XVI/XVII wieku. Inne kierunki filozofii nowożytnej uważał za zboczenie z właściwej drogi, a jej poglądy przesiąknięte zgubnym sceptycyzmem<sup>49</sup>.

Powstaje tu pewna trudność, w jaki sposób ten ograniczony zakres historii filozofii pozwala na znajomość kierunków innych okresów historii filozofii? Przykładem może tu być filozofia starożytna, tak wysoko oceniana przez Ehrlego, lub niektóre kierunki filozofii nowożytnej. Trudno wprost wywnioskować, czy te swego rodzaju przedpola prawdziwej filozofii należą do historii prawdziwej filozofii? Z dużym prawdopodobieństwem można odpowiedzieć pozytywnie, jeśli chodzi o kierunki starożytne. F. Ehrle stale podkreśla znaczenie arystotelizmu dla filozofii scholastycznej; jak się później okaże, uważa za rzecz konieczną, aby historycy filozofii przy opracowywaniu jakiegoś zagadnienia lub monografii uwzględnił kierunki poprzedniej epoki, by zwrócił uwagę na zakres wiedzy o autorach klasycznych u badanego autora<sup>50</sup>. Gorsza jest sytuacja z filozofią pozascholastyczną, która nie mieści się w kryteriach historyczno-filozoficznych F. Ehrlego.

Między filozofią a historią filozofii u Ehrlego istnieje bardzo ścisły związek. Z jednej strony u podstaw samej filozofii leży historia filozofii. Filozofię tę można by z dużym prawdopodobieństwem określić jako filozofię historyczną. Ehrle opowiadając się za filozofią jednego systemu potraktował ją w kategoriach wyraźnie historycznych. Wiek XVIII czasowo był mocno oddalony od najświetniejszych okresów scholastyki, zarówno klasycznej, jak i nowszej. U podstaw więc jej odnowy musiało leżeć obiektywne studium historyczne<sup>51</sup>. Z drugiej strony u podstaw historii filozofii tkwi filozofia. Ona właśnie wyznacza jej zakres czasowy i jest wymagana jako wstępny etap przed studium historii filozofii, a wreszcie pozwala określić historię filozofii jako systemową. Ehrle bowiem sprowadził całą filozofię wyłącznie do scholastyki. Wprawdzie uwzględnił niektóre kierunki filozofii starożytnej, ale potraktował je jako wstępne etapy scholastyki. Jest to koncepcja filozofii wybitnie systemowej, która obok klasyfikacji poglądów filozoficznych niektóre z nich sprowadziła do jednego — zdaniem Ehrlego — prawdziwego systemu, do scholastyki. *Systemgeschichte* stosowana przez F. Ehrlego we filozofii posiada pewną wartość<sup>52</sup>, tym niemniej została krytycznie oceniona przez N. Hartmanna<sup>53</sup>.

<sup>49</sup> F. Ehrle: *Grundsätzliches*, jw. s. 1.

<sup>50</sup> Tamże, s. 24.

<sup>51</sup> Tamże, s. 115.

<sup>52</sup> „Wśród historyków filozofii nastawionych na badanie systemów podkreśla się, aby nie tracić nigdy z oczu dynamizmu systemu, aby patrzeć na całość i jedność systemu poprzez jego ewolucję i nie zapominać, że w każdym systemie jest zarodek, z którego ten cały system powstaje: ... le germe, c'est le système préformé ... [H. Gouhier: *L'histoire et sa philosophie*. Paris 1952 s. 33—48]”. (S. Swieża wski: *Zagadnienie historii filozofii*. Warszawa 1966 s. 713).



Za H. Marrou i S. Swieżawskim można powiedzieć, iż tego typu „historiografia filozofii przemienia się w studium genealogiczne filozofii wyznawanej przez danego historyka filozofii”<sup>54</sup>. Przykład twórczości Ehrlego potwierdza powyższe stanowisko. Systemy filozoficzne traktuje w aspekcie własnego systemu, to jest scholastyki. Dąży do wykazania jej ciągłości dziejowej nie tylko poprzez patrystykę, czasy apostołskie, lecz sięga aż po starożytność. Jej genealogię mają wyznaczać tory arystotelizmu i chrześcijaństwa. Ehrle w swej twórczości tak daleko nie sięga. Zajmuje się scholastyką w ścisłym tego słowa znaczeniu, a więc tylko średnio-wieczną. Bada zawarte w jej tekstach poglądy, stara się je usystematyzować w grupy szkół filozoficznych.

#### IV. ZADANIA HISTORYKA FILOZOFII

Historyk filozofii — jak pisze F. Ehrle — w badaniu dziejów myśli ludzkiej winien zmierzać do tego, aby rozszerzyć dotychczasowy zakres wiedzy z tej dziedziny<sup>55</sup>. Studium historyczne filozofii, w tym wypadku scholastycznej, wymaga przede wszystkim odpowiedniego przygotowania i kwalifikacji poprzez właściwe wykształcenie i szkolenie. Sprawę tę Ehrle traktuje jako bardzo pilną w związku z zaleconym przez encyklikę *Aeterni Patris* zwrotem do filozofii św. Tomasza z Akwinu<sup>56</sup>. Poważne potraktowanie nawrotu do św. Tomasza wymaga nie tylko studium teoretycznego, ale również historycznego, gdyż św. Tomasz z Akwinu jest umiejscowiony historycznie, w XIII wieku. Na przykładzie stosunku do tomizmu, do jego twórcy — Tomasza z Akwinu, do jego zasadniczych dzieł: *Summa Theologiae*, *Summa contra gentiles*, Ehrle omawia pokrótce warunki, cechy, wymagania odnośnie do poznania przedmiotowego w historii filozofii. Wielką rolę w historii odgrywa dobre poznanie badanego autora. Zależy ono od dobrego zrozumienia jego twórczości filozoficznej. F. Ehrle zwraca uwagę na fakt, że dla dobrego poznania dzieła, w konkretnym wypadku *Summy* św. Tomasza z Akwinu, konieczna jest znajomość jej właściwego ducha i wnikliwe rozeznanie współczesnej temu

<sup>54</sup> N. Hartmann: *Der philosophische Gedanke und seine Geschichte*. W: *Kleinere Schriften*. T. II. Berlin 1957 s. 6, 19, 22, 25, 37—47.

„Głównie N. Hartmann przyczynił się do utrwalenia przekonania, że właśnie historiografia problemowa jest najwłaściwszą formą dziejopisarstwa filozoficznego. ... Hartmann występuje przede wszystkim przeciw dziejopisarstwu filozofii pojmowanej jako systemy filozoficzne. Słuszny wydaje się protest skierowany ku filozofii rozumianej jako system, gdyż w samym pojęciu systemu tkwi element strukturalności, a więc pewnej dowolności, wewnętrznej zwartości, kompletności i niesprzeczności stworzonej przez filozofa konstrukcji, co odpowiada filozofiom typu idealistycznego, ale nie jest zgodne z charakterem filozofii realistycznych, które są szczególnego rodzaju wizjami rzeczywistości, nie zaś zbudowanymi strukturami albo modelami, do których rzeczywistość z większym lub mniejszym trudem musi być dopiero dopasowywana.” (S. Swieżawski, jw. s. 340). Por. Tamże, s. 305, 346—348, 351, 379.

<sup>54</sup> H. I. Marrou: *Comment comprendre le métier d'historien*. W: *L'histoire et ses méthodes*. Encyclopédie de la Pléiade. Paris 1961 s. 1490 n. — S. Swieżawski, jw. s. 299.

<sup>55</sup> F. Ehrle: *Das Studium der Handschriften*, jw. s. 128.

<sup>56</sup> F. Ehrle: *Grundsätzliches*, jw. s. 21 nn.

dziełu epoki<sup>57</sup>. W tym celu trzeba poznać życie i środowisko autora, zwłaszcza tok jego studiów<sup>58</sup>. Przy opracowaniu biografii należy pamiętać o krytycznym ustosunkowaniu się do źródeł<sup>59</sup>.

Dla poznania środowiska konieczną rzeczą jest sięgnięcie w pracy badawczej historyka filozofii do wielu dziedzin pobocznych, pomocniczych, pomimo tego mocno powiązanych ze stanem nauki w danym okresie. Wszystko to będzie mogło w jakiejś mierze naświetlić stanowisko autora, lepiej tłumaczyć jego poglądy, uwarunkowania środowiska. Ehrle ma tu na myśli znajomość ówczesnej historii, etyki, chemii, fizyki, astronomii, matematyki. Szczególne znaczenie dla historyka filozofii ma filozofia aktualnie uprawiana w badanej epoce. Nie tylko należy znać kierunki filozoficzne żywotne współcześnie, ale i te, które wywarły na nią wpływ. Przykładowo, przy analizie okresu XII/XIII w. nie można pominąć wpływu filozofii arystotelesowskiej, arabskiej i żydowskiej<sup>60</sup>. Historyk filozofii nie może pozostać również obojętny na stan nauk teologiczno-prawnych badanej epoki<sup>61</sup>.

F. Ehrle zdawał sobie prawdopodobnie sprawę z niedociągnięć, a w wielu wypadkach i błędów, popełnianych przez uczonych w badaniu przeszłości filozoficznej. Wynikały one najczęściej z bezkrytycznego podchodzenia do wielu dotychczasowych opracowań. Z tego względu na poczesne miejsce wysuwa postulat powrotu do źródeł, które w większości znajdują się jeszcze w rękopisach<sup>62</sup>. Po bibliotekach i archiwach kryje się wielki spadek rękopiśmienny filozofii scholastycznej, nie opracowany i nie wykorzystany przez historyków filozofii. F. Ehrle proponuje prowadzenie prac w kierunku stwierdzenia dotychczasowych źródeł oraz bliższego poznania trzech grup nie wydanych rękopisów: komentarzy do *Sentencji* Piotra Lombarda, *Quodlibeta*, *Quaestiones disputatae et ordinariae*. W tym celu winno się sporządzić wykaz ich incipitów i explicitów, kwestii. Ze strony historyka filozofii tego rodzaju praca będzie wymagała doskonałej znajomości paleografii<sup>63</sup>.

Dużą pomoc dla historyka filozofii mogą stanowić wydane dzieła scholastyków. Ponieważ trudną rzeczą byłoby przygotować do druku wszystkie ich dzieła, dlatego należy zastosować pewne kryteria przy ich wydawaniu. Trzeba mieć na uwadze ich wartość rozumowań filozoficznych i teologicznych. Można się też kierować zamiarem lepszego poznania historycznego ciągu rozwojowego niektórych kierunków filozoficznych. Prace edytorskie będą miały znaczenie również dla przyszłych pokoleń historyków filozofii<sup>64</sup>.

<sup>57</sup> Tamże, s. 22.

<sup>58</sup> Tamże, s. 32. — Tenże: Die vatikanischen Handschriften der Salmanticenser Theologen des XVI. Jahrhunderts. (Von Vittoria bis Banez). *Katholik* 52 (1884) s. 495. — F. Pelster: Einleitung. W: F. Ehrle: Zur Enzyklika „Aeterni Patris”, jw. s. 11.

<sup>59</sup> F. Ehrle: Das Studium der Handschriften, jw. s. 115. — Tenże: Beiträge zu den Biographien berühmter Scholastiker. Heinrich von Gent, jw. s. 365.

<sup>60</sup> F. Ehrle: Grundsätzliches, jw. s. 2 nn.

<sup>61</sup> Tamże, s. 24.

<sup>62</sup> F. Pelster: Einleitung, jw. s. 11. — F. Ehrle: Nuove proposte, jw. s. 167 n. — Por. M. Grabmann: Ueber Wert und Methode, jw. s. 707 nn.

<sup>63</sup> F. Ehrle: Das Studium der Handschriften, jw. s. 130 nn. Tenże: Nuove proposte, jw. s. 169—173. F. Pelster, jw.

<sup>64</sup> F. Ehrle: Die vatikanischen Handschriften, jw. s. 495.



Dla pełnego zobrazowania historii scholastyki — zdaniem F. Ehrlego — trzeba jeszcze dużo jej miejsc wyjaśnić, wtedy dopiero będzie można mówić o jej wyczerpującej historii. Opracowanie poszczególnych autorów scholastycznych oraz ich dzieł umożliwi ogólne spojrzenie na scholastykę, a w dalszej kolejności odpowiednią segregację kierunków, zgrupowań; poznanie stosunku jednych szkół do innych <sup>65</sup>.

F. Ehrle w swojej praktyce był zgodny z tezami teoretycznymi filozofii i historii filozofii. Kiedy się czyta prace Ehrlego uderza nie tylko szeroko zakrojona erudycja historyczno — filozoficzna, ale również ogrom pracy włożonej w dokumentację stawianych tez, mający swoje uzasadnienie w omawianych poprzednio wymaganiach, które odnoszą się do pracy badawczej historyka filozofii.

W pracach historiograficznych Ehrlego najmocniej została podkreślona rola źródeł w poznaniu dziejów filozofii i teologii. Większość jego postulatów odnosiła się do źródeł. W jego postawie i twórczości można odnaleźć echa pozytywistycznej interpretacji dziejów, ale są również wyraźne wpływy dziewiętnastowiecznego historyzmu i filologizmu. Ścisłe określenie wpływów wymagałoby przeprowadzenia bardziej szczegółowych badań i analiz.

Jest jeszcze inny aspekt omawianego wyżej zagadnienia. F. Ehrle był dobrze obeznany jako bibliotekarz, archiwista, naukowiec ze zbiorami rękopisów; rozumiał ogrom pracy, który czekał na historyków scholastyki. W swoich planach sięgał ku opracowaniu jej dziejów. Wydaje się jednak, iż zdawał sobie sprawę z zakresu i trudności pracy, przekraczającej nie tylko jego siły, lecz i jemu współczesnych. Sądzę więc, iż nie zrezygnował ze swych dalekowzrocznych zamierzeń, lecz — stosownie do możliwości — skupił je na badaniu źródeł do dziejów średniowiecznej filozofii i teologii, aby dzięki nim ujawnić ich treść <sup>66</sup>.

F. Ehrle w teorii, jak i w praktyce, nie ograniczał się tylko do pewnej płaszczyzny badań. Chociaż czołowe miejsce w jego twórczości zajęły źródła, większość swych prac poświęcił ich komentowaniu, omówieniu, powiązaniu z odpowiednimi szkołami i kierunkami. Ehrle nie ograniczył się tylko do publikacji źródeł, lecz starał się wychodzić poza faktograficzną koncepcję dziejów. Przeglądając jego prace poświęcone dziejom filozofii średniowiecznej można zauważyć, iż zmierzał on przede wszystkim do wyłonienia ze źródeł szkół i kierunków doktrynalnych. W tym celu odkryte teksty publikował, wyjaśniał, starał się nawet niekiedy wyłonić zawarte w nich problemy filozoficzne. Jego praca badawcza zamykała się jednak tylko w kręgu poglądów filozoficznych. Z tego względu nie można mówić w twórczości F. Ehrlego o historiografii filozofii, lecz tylko o historiografii poglądów filozoficznych <sup>67</sup>.

<sup>65</sup> F. Ehrle: *Das Studium der Handschriften*, jw. s. 128.

<sup>66</sup> F. Ehrle: *Die Scholastik auf dem antiquarischen Büchermarkt. Die neuen Ausgaben scholastischer Autoren. ZKT 1885 J. 9 s. 182.*

<sup>67</sup> „...pełna koncepcja historiografii filozofii jest dwuetapowa, przy czym w pierwszym etapie dochodzimy do możliwie najpełniejszego poznania i zrozumienia badanych poglądów filozoficznych. Dopiero na podstawie osiągnięć zdobytych w pierwszym etapie możemy przystąpić do historiografii samej filozofii, nie zaś poglądów poszczególnych filozofów. ...Na pierwszym etapie zajmujemy się z największą sumiennością zbadaniem, czyli stwierdzeniem, odtworzeniem, zrozumieniem i wyjaśnieniem wszelkich zaistniałych poglądów filozoficznych; jest przy tym



## ZAKOŃCZENIE

Twórczość naukowa F. Ehrlego w zakresie badań nad historią filozofii i teologii średniowiecznej była bardzo bogata. Rzadziej natomiast wypowiadał się na tematy historiograficzne.

Ehrle uważał, że prawdziwa filozofia to tylko scholastyka. Powyższe twierdzenie nadaje tej filozofii charakter czasowy. Wiadomo więc gdzie szukać jej początku, o którym Ehrle mówi bardzo szeroko; znany jest również jej ciąg rozwojowy. Sięganie myślą do narodzin chrześcijaństwa, do jej związków z arystotelizmem, świadczą dobitnie o przewadze myślenia historycznego nad czysto filozoficznym. Ciąg rozwojowy filozofii prawdziwej Ehrle wywodzi początkowo z najlepszych kierunków filozofii starożytnej, później zostają one ograniczone tylko do jednego, mianowicie do arystotelizmu.

To co rozum może własnymi siłami osiągnąć w zakresie percepcji świata zewnętrznego wraz z arystotelizmem stanowią zasadniczy fundament filozofii. Do tego wszystkie dochodzi drugi czynnik składowy — chrześcijaństwo w postaci Objawienia, które pozwala naturalnym siłom człowieka zrozumieć więcej niż dotychczas. Pewne prawdy były bowiem dla rozumu ludzkiego zupełnie niedostępne. Teraz dzięki Objawieniu, pewnego rodzaju oświeceniu, rzeczywistość ukazuje się o wiele bardziej jaśniejsza, jawi się o wiele więcej problemów filozoficznych. Ten czynnik nadprzyrodzony pozwala na swego rodzaju eliminację w zespole wartości zdobytych drogą naturalną, na lepsze odróżnienie, a w następstwie na właściwy dobór myśli.

Jeżeli chodzi o samą historię filozofii, niestety F. Ehrle ogranicza się tylko do pewnego zakresu, jednego systemu; nie wypowiada się wprost na temat jej przedmiotu. W pismach jego można natomiast znaleźć szereg wypowiedzi odnoszących się do podmiotu historii filozofii, a więc do pracy badawczej historyka filozofii. Ehrle wymaga od historyka filozofii wykształcenia filozoficznego. Inne wymagania odnoszą się do konkretnej pracy badawczej historyka filozofii. Praca monograficzna mająca na celu pełne opracowanie poglądów jakiegoś myśliciela nie może się ograniczać tylko do przedstawienia jego doktryny. Trzeba tutaj uwzględnić w szerokim zakresie środowisko w którym filozof żył, uczył się. Należy uwzględnić epokę, a szczególnie panujące w niej aktualnie kierunki myśli, kierunki filozoficzne poprzedniej epoki, wpływy, powiązania, dyscypliny pozafilozoficzne. Filozof ujęty w takim kontekście kierunków epoki zostaje umiejscowiony historycznie, co pozwala o wiele szerzej i głębiej spojrzeć na jego poglądy.

Patrząc na całość omówionych tutaj poglądów F. Ehrlego można zauważyć ich wyraźną konsekwencję. Zasadnicze tezy F. Ehrlego można ułożyć w następującym porządku:

Filozofia to scholastyka.

Historia filozofii to historia systemu (scholastyki).

---

zupełnie jasne, że na całej przestrzeni tych pierwoetapowych studiów musimy mieć wyraźnie sformułowane kryterium filozoficzności. To pierwsze piętro filozoficznej historiografii możemy nazwać historiografią poglądów filozoficznych". (S. Swieżawski, jw. s. 295, 307). Por. Tamże, s. 309.



Zadanie historyka filozofii polega przede wszystkim na przebadaniu źródeł systemu oraz zawartych w nich poglądów.

Koncepcja F. Ehrlego filozofii i jej historii została oceniona krytycznie. Mimo tego trzeba na nią patrzeć nie tyle w aspekcie czasowym dziełnastowiecznych badań naukowych, ile raczej poprzez nurt rozpoczynającej się, stale rozwijającej się rehabilitacji filozofii i teologii scholastycznej. W tym aspekcie należy też patrzeć na filozofię Ehrlego, która mimo swego skrajnego ujęcia mogła się w dużej mierze przyczynić do nowego spojrzenia na ideowe wartości średniowiecza.

Dzisiejsza historiografia filozoficzna opowiada się za dwuetapowymi badaniami i zmierza głównie do ukazania rozwoju problematyki filozoficznej. U podstaw twórczości Ehrlego leżały inne założenia, które obecnie stanowią pierwszy etap współczesnej historiografii filozoficznej. Mimo tego, iż twórczość F. Ehrlego w danym zakresie miała charakter edytorski i była historiografią poglądów, może stanowić materiał i podstawę do badań nad rozwojem problematyki filozoficznej w średniowieczu.

FRANZ EHRLES (1845—1934) ANSICHTEN ÜBER DIE PHILOSOPHIE  
UND IHRE HISTORIOGRAPHISCHEN ASPEKTE

## ZUSAMMENFASSUNG

Franz Kardinal Ehrle hat in seinem reichen wissenschaftlichen Schaffen viele Mühe auf die Erforschung der scholastischen Philosophie und Theologie verwendet, vor allem auf handschriftliche Quellen sich stützend. Dieser hervorragende Darsteller der Geschichte der scholastischen Philosophie hat auch einige den Gegenstand selbst behandelnde Arbeiten veröffentlicht. Sie ermöglichen uns, seine die Philosophie und ihre Geschichte betreffenden Ansichten herauszuarbeiten.

Nach F. Ehrle ist Philosophie Scholastik, die christlich und aristotelisch sein muss. Mithin ist auch die Geschichte der Philosophie die Geschichte der Scholastik allein. In dieser seiner Auffassung der Philosophie folgt F. Ehrle den in den Dokumenten Papst Leos XIII enthaltenen Weisungen. Man kann auch von Einflüssen F. Brentanos sprechen. Seine Auffassung der Philosophiegeschichte zeugt davon, dass er für eine Systemgeschichte war, was im Endergebnis zu einer beschränkten Darstellung der Geschichte des philosophischen Denkens führte.

Die Aufgabe des Historikers nach F. Ehrle besteht in der Erforschung der Quellen des Systems und der in ihm enthaltenen Ansichten. Der Verfasser einer Geschichte der Philosophie muss über eine entsprechende philosophische Bildung verfügen und eine gründliche methodische Schulung hinter sich haben. Es ist dabei festzuhalten, dass Ehrle sowohl in seiner Theorie als auch in seiner Praxis sich nur auf ein begrenztes Forschungsgebiet beschränkte, wobei die Veröffentlichung der Quellen und die Erforschung der darin enthaltenen philosophischen Ansichten den ersten Platz einnahmen. Auf diese seine Einstellung übte die vom Positivismus vertretene faktographische Konzeption der Geschichtsschreibung, so wie der im 19. Jahrhundert vorherrschende Historismus und Philologismus einen gewissen Einfluss aus. Angesichts dessen darf man im Schaffen Ehrles nicht von einer Darstellung der Geschichte der Philosophie, sondern nur von einer Darstellung der philosophischen Ansichten sprechen. Die heutige Philosophie-Geschichtsschreibung bekennt sich zu einer in zwei Etappen durchzuführenden Forschung und erstrebt hauptsächlich eine Darstellung der Entwicklung philosophischer Probleme. Trotz ihrer von dieser Tendenz abweichenden methodologischen Ansichten können die Arbeiten F. Ehrles auf dem Gebiete der Geschichte der mittelalterlichen Philosophie viel Material für die Erforschung der Evolution philosophischer Probleme liefern.